

Podaj Datę

T.7/6



Łomazy 1993.01.25

Rok III Nr 1/14/

Szkoła Podstawowa im. T.Kościuszki

Sie ma !!! w Nowym Roku 1993.

Wszystkiego najlepszego - zdrowia,
uśmiechów i samych szóstek!!!

Tak, tak w kalendarzu gregoriańskim
mamy roku 1993:

- w żydowskim - 5753
- w perskim - 1372
- w mahometańskim - 1412
- w indyjskim - 1914
- w chińskim - 9 rok 78 cyklu !

Jaki nasz świat jest młody ??!

Dorota Bańkowska

Od tego wydania naszej gazety rozpoczyna-
my drukowanie informacji o polskich zes-
półach rockowych. Na początku tekst jed-
nego z najlepszych - IRA. W środku gazo-
ty podstawowe informacje i skład zespołu.
I R A - G n i e w.

I R A - Moja Nadzieja

Może masz w głowie myśli bardziej
szalone niż ja,
Może masz skrzydła których by tobie
pozazdrościł ptak,
Może masz serce całe ze szlachetnego
szkła.
Może masz kogoś!
A może właśnie kogoś Ci brak.
Nie płacz, nie płacz o nie.....
Może masz oczy, w których nie gościł
dotąd strach,
Może masz w sobie niechcąc do wojny
i brudnych spraw,
Może masz litość!
A może uczuć już w tobie brak.
Może masz wszystko....
Lecz nie masz tego co mam ja,
Nie ma nikt takiej nadziei jak ja,
Nie ma nikt takiej wiary w ludzi
i cały ten świat,
Nie ma nikt tylu zmarnowanych lat,
Nie ma nikt, bo ktoś by to wszystko
miał chcieć ?
TYLKO JA !!! TYLKO JA !!!

słowa: A.Gadowski IRA

Nasze kontakty ze sponsorem - Bankiem Spółdzielczym w Łomazach /opr. A.Hryniewi

Redakcja: /Do Dyrektora Banku Pana Krzysztofa Łojewskiego/Panie Dyrektorze!
Proszę przyjąć od całej społeczności naszej szkoły, od redakcji
gazety z okazji Nowego 1993 Roku najserdeczniejsze życzenia wszystki-
go najlepszego i podziękowania za wspieranie naszej gazety.

Pan Krzysztof Łojewski: Dziękuję! Ja również z tej okazji pragnę przekazać
bardzo serdeczne życzenia dużo zdrowia i sił całej radzie pedagogicz-
nej, wszystkim pracownikom szkoły, jej dyrektorowi oraz wszystkim
uczniom i wychowankom.

Redakcja: Co sływać w Banku ?

Pan K.B.: Sporsądzenie bilansu rocznego nas jest jeszcze do końca wykonane,
ale przewidujemy, że w tej tak trudnej sytuacji w naszym kraju, bank
osiągnie zyski na poziomie roku 1991. Może się to jednak nie ziścić
kiedy nałożone na nas podatki będą zbyt wysokie. Rozmowy w tej spr-
wie toczą się na najwyższym szczeblu.

Podaj dalej str. 2

N a s z e k o n t a k t y /c.d. ze str. 1./

Red.: Proszę coś powiedzieć o przyszłości Banku.

K.Ł. Ban Spółdzielczy jako instytucja zrzeszająca członków i ich wspomagająca powinna istnieć i funkcjonować. Banki Spółdzielcze są jedynymi pośrednikami wspierającymi polskie rolnictwo. Dzieje się tak dlatego, że wielkie banki działające na skalę ogólnopolską wolą się zajmować tzw. wielkim biznesem. Ich zdaniem działalność w polskim rolnictwie indywidualnym byłaby całkowicie nieopłacalna.

Red. Wam się to jednak udaje

K.Ł. Staraliśmy się ze wszystkich sił. Naszą ideą, myślą przewodnią jest może już trochę przestarzałe hasło "Miejscowy pieniądź na miejscowe potrzeby"!

Red. Niech nam Panowie, ale tak naprawdę, kto rządzi bankiem?

K.Ł. Ja znam podtekst tego pytania, tym bardziej, że pytacie o to już trzeci raz. Najpierw są członkowie, potem zebrania przedstawicieli, które w naszym banku odbywają się co roku, wreszcie rada nadzorcza, która kontroluje, a na końcu jest zarząd w składzie którego jest dyrektor banku. Tak między nami, to dyrektor banku sprawuje tylko funkcje zarządzająco-wykonawczo-administracyjne. Rządzą zaś członkowie i wybrani przez nich przedstawiciele.

Red. To ilu ludzi rządzi bankiem?

K.Ł. W Banku Spółdzielczym w Łomazach zrzeszonych jest ponad 1000 członków.

Red. Jak funkcjonujecie w tak trudnej rzeczywistości?

K.Ł. Bank prowadzi wszystkie dotychczasowe kierunki działania znacznie je rozwijając i rozszerzając. Podstawa, to oczywiście działalność kredytowo-oszczędnościowa. Można u nas wpłacać należności za telefon, PZU, energię elektryczną, podatki itp.

Prowadzimy negocjacje dotyczące przejęcia wypłat rent i emerytur dla rolników.

Pragnę ponadto podkreślić, że z usług banku korzystają nie tylko rolnicy naszej gminy, ale też wielu ościennych, co jest związane ze stosowaną przez nas stopą procentową.

Red. No właśnie. Warto dać wam na przechowanie pieniądze?

K.Ł. Oszczędności są u nas oprocentowane w zależności od okresu ich przechowywania od 37 do 52 procent. Kredyty są uzależnione podobnie i oprocentowane są w Banku w Łomazach od 46 do 56%.

Red. Mówi się, że wskaźnikiem zamożności instytucji jest wielkość corocznej dywidendy?

K.Ł. Tak to prawda. Jeżeli podatki nie będą zbyt dotkliwe, to będzie ona wynosiła 100% wkładu członkowskiego.

Red. Bank w Łomazach znany jest z wielu działań społecznych. Książeczki oszczędnościowe dla dzieci i młodzieży, nasza gazeta.....

K.Ł. Jest to naprawdę godne wsparcia, że młodzież chce cokolwiek robić. Ludzie dorośli, także nasz bank, zawsze będą wspierać inicjatywy ciekawe i godne upowszechnienia. Bank zawsze będzie wspierać Waszą Gazetę.

Red. To dla nas wielkie słowa. Dziękujemy. Proszę na zakończenie naszej rozmowy powiedzieć jaka jest Pana osobista opinia o szkole i uczniach do niej uczęszczających?

K.Ł. Ze swoich spotkań, rozmów z różnymi ludźmi, także nauczycielami szkół ponadpodstawowych w Białej Łódzkiej rysuje mi się obraz szkoły w Łomazach jako stojącej na bardzo wysokim poziomie nauczania i wychowania, co w szczególności jest zasługą waszych nauczycieli. Uczniom zaś nie brakuje kultury osobistej i inteligencji. Przykładem najlepszym jest przecież wasza gazeta. Ja wiem, że to ma być 13 numer ale życzę wam, byście wydali i 113 tak jak ten, a my będziemy was wspierać.

Od 1 stycznia 1994 roku szkoły podstawowe przejdą pod opiekę samorządów terytorialnych a to także oznaczać będzie jeszcze ściślejszą współpracę między nami.

Macie jedną z najpiękniejszych szkół w naszym województwie. Kiem o zamiarze wprowadzenia tam przedszkola, słyszałem o zamiarze przybliżenia do szkoły Gminnej Biblioteki Publicznej i Gminnego Ośrodka Kultury. Te zamiary moim zdaniem zasługują na utworzenie niekiego kompleksu Ośw. wych. Red. Dziękujemy za rozmowę. K.Ł. Dziękuję.

1.482.400.-

Wielka orkiestra
Świątecznej
pomocy

16 grudnia 1992 roku w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy byliśmy w każdej klasie. Zebraliśmy dokładnie 1 milion 481 tysięcy 400 złotych. Bank Spółdzielczy w Łomazach zwolnił nas od kosztów przekazania pieniędzy. Tak więc cała kwota jeszcze przed świętami znalazła się na koncie Funduszu Pomocy Dzieciom z Wrodzonymi Wadami Serca. Serdecznie Dziękujemy!!!

J e r s y O w s i a k - autor akcji, to obserwator rzeczy ulotnych i dziwnych. Jest pomysłodawcą telewizyjnego programu "Róbta co chceta", postać radiowego "Brumu". Jest także jednym z głównych animatorów Jarocina. autorem książki "Listy do Owsiaka".

Jerzy Owsiak to ojciec dwóch córek - Oli /14 lat/ i Ewy /3 lata/. Jest liderem i pomysłodawcą akcji kwestującej na rzecz dzieci z wrodzonymi wadami serca. Zdobył wiele nagród w ubiegłorocznych plebiscytach popularności. Zdobył złotego mikrofonu w ubiegłorocznym festiwalu polskim dla najlepszego i najpopularniejszego muzycznego prezentera telewizyjnego. "Róbta co chceta" i "Brum" to najlepsze ubiegłoroczne programy muzyczne. Jego pasją to rodzina, rock n' roll i witraże. Razem z bratem prowadzi ich pracownię i przed pracą w radio i w telewizji bywa to jego główne zajęcie. Kiedyś założyciel i twórca Towarzystwa Przyjaciół Chińskich Ręczników /TPOChR/. Jerzy Owsiak - oszkielec instytucja i wielkie serce.

IRA - to radomski zespół hardrockowców powstały w 1987 r., jeden z uczestników Wielkiej Orkiestry.

Ich nazwa często kojarzy się z Irlandzką Republikańską Armią, ale członkowie zespołu nie są jej zwolennikami. Słowo "ira" ma jeszcze inne znaczenie: w języku łacińskim oznacza G N I E W. To właśnie tłumaczenie bardzo przypadło do gustu członkom zespołu. Oni to właśnie miewają gniewne pomysły i myśli na swoją muzykę.

W 1992 roku IRA wydała swój drugi album "Mój dom", który zawiera takie utwory jak tytułowy "Mój dom", "Nie zatrzymam się", "Moja nadzieja" - okazały się one w pierwszej trójce na polskich listach przebojów. IRA dała w ubiegłym roku ponad 200 koncertów w całej Polsce, była w Jarocinie, Opolu, na Jesiennych Odjazdach, na koncercie na rzecz dzieci chorych na AIDS. Była też w Białej Podlaskiej. W swoim repertuarze ma także utwory Beatlesów, Breakoutów, Boba Dylana, Imi Hendrixa oraz AC/DC.

Formację tworzą:

Artur Gadowski - wokalista
Kuba Płacisz - gitara
Piotr Łukaszewski - gitara
Piotr Sujka - git. basowa
Wojtek Owczarek - perkusja
/opr. I. Polubiec, S. Płotnicki

Sie macie !!! /Edyta Płotnicka/

Podaj dalej IV B

Łomazy 1992.12.03.

Szanowna Redakcjo "Podaj dalej"

Niedawno na lekcjach j. polskiego bawiliśmy się w wyszukiwanie rymów w utworach literackich. Następnie Pani zachęcała nas do budowania własnych rymowanek. Spróbowaliśmy.

Ania, Justyna, Marek i Michał nawet napisali wiersze. Sami o swych próbach powiedzieli "Poetą w prawdzie nie jestem, ale ...przeczytaj"

Byłoby nam bardzo miło, gdybyście uznali, że nasze poetyckie poczynania godne są zamieszczenia na łamach szkolnej gazety. Nie obrazimy się też, jeżeli uznacie, że niektóre są zbyt długie i zamieścicie tylko fragmenty.

Być może po latach, gdy zostaniemy sławni, przeczytacie w poważnej biografii o naszym debiucie w szkolnej gazecie "Podaj dalej" /Łomazy, woj. białkopodlaskie/.

Podstawiamy serdecznie wraz z życzeniami ciekawych artykułów, wiernych czytelników oraz interesującej szaty graficznej.

Chętnie wyszukujemy w gazecie fragmenty dotyczące życia naszej szkoły i prosimy o więcej.

Uczniowie kl. IV b -A.Zając,
J.Doluk, M.Żukowski,E.Łojewska
✚ N-1 j. polskiego -N.Drobosuk.

Od redakcji:

Zawsze jest nam miło dostawać listy.

Tym bardziej z życzeniami. Serdecznie dziękujemy. Zawsze wszystko drukujemy, czasem z opóźnieniem, tym bardziej, że wszystkie materiały zbieramy i opracowujemy sami /tak, tak sami uczniowie - nasz opiekun jedynie nas wspomaga organizacyjnie/. Cieszymy się ogromnie, może to Wy po nas w VI klasie przejmiecie redakcję gazety. Piszcie i rysujcie - zawsze się coś w gazecie zmieści. Pamiętajcie jednak o szóstkach!!!

D A N I E

Trochę kalafiora,

Trochę pomidora.

Szczyptę soli -

To nie boli. ...

Cebula przyda się też

Bo to zdrowie jest.

Teraz wodą zalewamy

I na kuchnię ustawiamy,

By się gotowało

I cicho bulgotało.

Potem podajemy

Tam gdzie zawsze jemy.

Szybko zajadamy,

Bo to przepis mojej

mamy.

/ Justyna Doluk/

M R Ó Z

Idzie mróz, srogi mróz,
bo to przecież zima już.

Szczypie w uszy,
szczypie w nosy
A tacie zmroził wąsy.

Jedzie w saniach srebrzystych
pokrytych szronem szklistym
maluje co napotyka,
a każdy przed nim zyka.

/Marek Żukowski/

W naszym ogrodzie

Rosną u nas piękne róże
i wszystkie z nich są takie duże.
Zielone mają liście i czerwone kwiaty,
róże to praca mojego taty.

Obok róż rosną jabłonie,
które do nieba wyciągają dżonie.
Owoce na nich są duże i soczyste,
wokół latają pszczołki bystre.

W rogu samotnie wiśnia stoi,
Letni upał cieniem koi.
Jej przyjaciele to wróble i szpaki
i rosące wokół różowe maki.

W warzywniej części naszego ogrodu
jak żołnierze stoją tyki bobu.
Brzuchy wypinają dynie i buraki,
bo na zimę w spiżarni same braki.

Ogród to szczęście mojej rodziny,
to zdrowie, praca i witaminy.
Mama, która niszczy chwasty i ziele
i jej wspaniały obiad w niedzielę.

Polowanie na myszy
.....

Deszczyk kropi,
a nasz kocur myszy tropi.
Gdy kąpę trzaśnie,
Myszka trzy razy wrzaśnie.
Tamtą za ogon chwyci
I udaje, że jest "tyci".
Już do garnka drugą wkłada,
nie wiedząc, że to czekolada.
Bo myszy są mądrzejsze od kota
i wiedzą,
jaka będzie jego następna psot

M. Doluk

W lesie

Zamieszkać w lesie,
w którym echo niesie.
Mech jest soczysty i zielony,
nad lasem kraćszą czasę wrony.

W lesie wspaniale pachną drzewa,
nad lasem skowronek śpiewa.
Szumią liście i szeleszczą paprocie,
patrzają na nas rysia oczy kocie.

W środku lasu leży olbrzymi głaz.
Babcia mi mówiła, że taki głaz,
ruszać się *шляхов* raz może,
kiedy pojawia się świętojańskie zorze.

W lesie jest pięknie to prawda,
wiewiórka jest piękna każda.
W lesie stukają dzięcioły,
ryją dziki - warchoły.

Grybów jest w nim bez liku,
pełno jest maślaków w każdym gaiku.
W szuwarach są poziomki i jagody,
Potrzeba im słonecznej pogody.

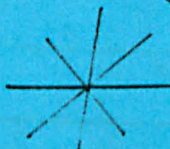
Gdy w wolnych chwilach tam idziemy,
ciszę i spokój sawsze znajdziemy.
By las rósł zdrowo i wiecznie,
szanuj zielen i zachowuj się grzecznie!

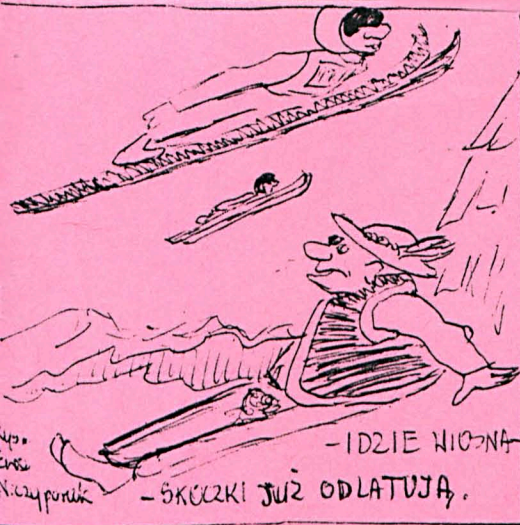
/Michał Skudejko/

W i a t r

Wiatr tańczy i woła,
Hej! Ho! Hola!
Czapki poddejmuje,
Z liści kwiatki narysuje
Ułoży w norce chomika
i dalej sobie fika.
Hej! Ho! Hola!
Wiatr tańczy, śpiewa i
woła!

Anna Zajac





- IDZIE WIOŚNĄ
- SKOCZKI JUŻ ODLATUJĄ.

Fewien młody kosmonauta oznajmia w domu, że za parę dni poleci na księżyc.
Matka pyta:

- Kiedy?
- Dokładnie za 4 tygodnie.
- Nie możesz polecieć za 5 tygodni?
- Dlaczego?
- Bo za cztery tygodnie nie będzie pełni.
- No to co?
- To nie będziesz miał miejsca na wylądowanie.....

/Ewa Niczyporuk/

Chłopiec do kolegi:

- Moja siostra to ma szczęście!
- Dlaczego?
- Była na prywatce, gdzie grali w taką grę, że każdy chłopak musiał pocałować dziewczynę, albo dać jej tabliczkę czekolady.
- I co?
- Przyniosła do domu 12 tabliczek czekolady!

Na dworcu kolejowym:

- Panie jaki to pociąg?
- Żółty?
- A dokąd?
- Do połowy

/opr. Dorota Bańkowska/

Fewne małżeństwo zostało schwymane przez ludożerców. Gdy już ludożercy zagotowali wodę w kotkach, mąż zwraca się do żony:

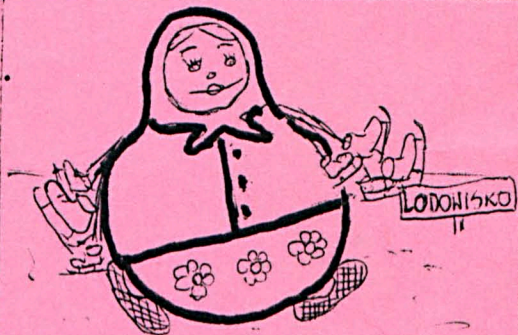
- Zdaje mi się, że oni nas zjedzą....
- ← Kaziu, jesteś niepoprawny. Ty zawsze myślisz o jedzeniu!

.....
Kolejka przy budce telefonicznej:

- Panie, odłóż wreszcie tę słuchawkę. Już pół godziny trzyma ją pan przy uchu nie mówiąc ani słowa!
- Bardzo państwu przepraszam, ale ja rozmawiam ze swoją żoną.....

.....
Zdyszany człowiek przybiega do zegarmistrza i od progu woża:

- Mistrzu, on teraz tyka!
- O to właśnie chodziło!?
- Nie wiem. Kiedy go przyniosłem panu do naprawy, to był barometr...



Rub.
Ewa
Niczyporuk

Kolega zwierza się Kowalskiemu:

- Wiesz, mam kłopoty, bo moja obecna żona była przedtem żoną milionera.....
- To pół biedy, moja uważa, że teraz jest żoną miliardera!

Pan Kowalski jest strasznie zdenerwowany:

- To niegodziwość! Wasz hotel nazywa się "Nad brzegiem" a do morza jest jeszcze pół godziny jazdy samochodem!
- No i co z tego? Obok jest hotel o nazwie "Hawaje", a przecież Hawaje są na drugiej półkuli.....

Małżeństwo wybiera się na urlop.

- Dzieci zostawimy u dziadków- mówi żona - psa u kuzynki Frani, kota u sąsiadów a kanarka u dozorcy
- No, skoro będzie tak cicho i spokojnie, to może zostaniemy w domu ...?

Pan Kowalski poszedł do fryzjera:

- Co? Będzie mnie golił pański ucze? Przecież on mnie pokaleczy!
- Ależ skąd! Dam mu zupełnie tępą brzytwę!

Nauczyciel pisze na tablicy formułę chemiczną /w naszej kl. VIIIb/.

- Co to jest? - pyta uczeń.
- To jest no, mam to na końcu języka.....
- To wypłuj to szybko, bo to jest kwas solny!

Bardzo zdziwiony pan z parasolem pyta Frania:

- Chłopcze, dlaczego stoisz na tym deszczu?
- Uciekłem z domu, bo mama chciała mnie wykapać.....

-Dlaczego oskarżony ukradł ten samochód?

- Myślałem, że nie ma właściciela....
- Proszę to bliżej wyjaśnić.
- No, był zaparkowany przy bramie cmentarza.....

Stewardesa w samolocie poleca zapiąć pasy. Starszy pan do sąsiada:

- Nie da rady! Całe życie noszę tylko szelki!

Wnuczek przynosi babci kwiaty na imieniny.

- Och, jakie piękne! - zachwyci się babcia - Ale po co wydawałeś tyle pieniędzy? Takie same kwiaty rosną przecież w moim ogródku
- Rosły babciu, rosły.....!

Dziewczyna z kl. VIIIb naszej szkoły chce się w GOKU-u zapisać do zespołu śpiewaczego.

- Moja mama zawsze mówi, że pięknie śpiewam.
- To za mało mówi kierownik zespołu - Przynies potwierdzenie od sąsiadów....

Uczniowie klasy VIIIb naszej szkoły:

- Możesz mi rozmienić dwanaście tysięcy złotych?
- Na dwa banknoty po sześć, czy trzy po cztery? /zebrała Sylwia Uścińska/

Podaj dalej. Gazeta szkolna. Nakład 120 + 30 egzemplarzy. Miesięcznik Redaguje kolegium: szkolne koło historyczne.

Redakcja: opiekun koła historycznego.

Druk własny: wydawnictwo powielaczowe /xero/ SP Łomazy

Materiały drukarskie /papier/ bezpłatnie Banku Spółdzielczego w Łomazach.

Adres redakcji: Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki w Łomazach, ul. Szkolna 18 A, 21-532 Łomazy, woj. Białą Podlaska.

Zezwolenie dyrektora SP Łomazy OW.5025/1/92.

Materiały do druku przyjmuje redakcja: Agnieszka Hryniewicz kl. VIIb oraz kancelaria szkoły.

Podaj dalej : podaj gazetę dalej, aby inni mogli ją też przeczytać.

Gazeta kolportowana b e z p ł a t n i e .